

RZUT OKA

POLITYCZNY

NA OBECNY STAN

*Wolnego Miasta Krakowa
i jego Okręgu.*

Ja nikomu nie kwoli nie piszę, tylko samej prawdzie.

*Joachim Bielski w Ossolińskim. Wiadomości
histor: kryt: Tom I. k. 443.*

IAN KANTY
TRZEBIŃSKI
władomja.



Nr 76

w KRAKOWIE,

1828.



63215

Za pozwoleniem Cenzury.

K/414/74

Objaśnienie.

Uwagi które się tu przedstawiają, były już napisane z okoliczności ustanowionego Komitetu przez Reskrypt Protegujących tę krainę Trzech NN. Dworów, de dato 24 Stycznia 1824 r. JW. Rezydentom przestany, końcem poddania onych Komitetowi do roztrząśnienia. Zamiar takowy piszącego, przez owoczesne wypadki wstrzymany został. Lecz świeże miejscowe wydarzenia publiczności wiadome i przez tę podług różniących się interessów; zdań albo wystawy rzeczy, rozmaicie tłumaczone, do modyfikacyi form

konstytucyjnych wiodące, są przedmiotem bardzo ważnym, na którego widok obudziły się życzenia sprzyjające dobrej krajowej sprawie. Gdy takowe fakta wyobrażeniom bezstronnego obywatela, niejako w pomoc przyszły, i na udowodnienie w części odkryły się, dotknął tu przeto z nich niektóre, dla przekonania o rzeczywistości swych postrzeżeń. Oby tych kilka myśli i doradzeń rzuconych nawiasem, mogły choć słabą uczynić przysługę temu wybranym Mężów dziełu, od którego wydoskonalenia zawisła tej wolnej krainy szczęśliwość.



Szcześliwem i osobliwszem w dziejach Narodów zjawiskiem, Wielkomyślność trzech Najjaśniejszych Usposkoicieli Europy, przez Traktat dnia 3 Maja 1815 r. w Wiedniu podpisany, uznała dawną Stolicę Krolów Polskich za wolną i godną swej Ojcowskiej Opieki; zakreśliła granice okręgu; ułatwiła związki handlowe i nadała Konstytucyją, jako przepis własnego rządu się; która pod wspólną jej Tworców została wzięta rękojmiją. Takie godło swobód, przeniknąwszy obdarzonych żywym uczuciem wdzięczności, rzuciło kotwicę nadziei wszelkich powodzeń. W owej epoce żadna polityczna teoria, żadne spekulacyjne

rozumowania i roztrząsania następstw; nie powinny być mieć miejsca. Korzystać należało z łaski Monarchów; tę czcić i uwielbiać.

Przewidziało światłe Prawodawstwo, w zatwierdzeniu kardynałnych zasad tej Księgi, którą jako dzieło dobroci, chciało mieć w poszanowaniu: iż czas podbudzając namiętności, mógł być zdradliwym doradcą przeistoczenia; Sobie Samym więc zostawili tę najwyższą władzę. W tym celu jedenasty Artykuł Konstytucyi zastrzegł: "aby każdy projekt do zmiany w urzędzeniu, w przód był Senatowi Rządzącemu udzielonym, nimby go wniesiono do narad Sejmowych." W tym duchu Artykuł 68 Statutu organicznego, przepisuje Prezydującemu w Zgromadzeniu Reprezentantów: "aby nie dopuszczał żadnego z strony Izby członków projektu, mającego za cel, chociażby najmniejszą, w Konstytucyi zmianę; a

„na przypadek oporu, wszelkie postawienia przeciwne Konstytucyi, za żadne miały być uważane.„ Lubo przez tak przezorną ustawę Władza wykonawcza, czyli administracyjna, uzyskała obszerniejszy zakres działania, i sposobność przy wielowładności swojej, zapobiegania nadużyciom: możność jednak dążenia do osłabienia zasad Konstytucyjnych, nie jest jej udziałem. Pieczy tej władzy poruczone tylko zostało strzeżenie całości Konstytucyi i onej rozwinięcie, nic zaś nie wolno przedsiębrać bez wyraźnego odznaczenia form administracyjnych od zasad ustawy Krajowej. Wiadomo jest bowiem: iż przez zmianę Artykułów zasadnych, i zmieszanie ich z Artykułami urządzającemi, mnogie błędy, a nawet ścieśnienie swobód, wcisnąćby się mogły. Bądźmy więc spokojnemi, względem udzielności Senatu, która nie rozciąga się podług ducha ustawy jak tylko do obmyślenia dobrego bytu

Krajowego, niewychodźmy powodowani pojedynczym interesem, z granic moralnie zakreślonych, ani wdawajmy się niebacznie w zapasy z Rządem, a nie będziemy mieli pobudki do obawy.

Kto był widzem sceny Sejmu Krakowskiego, temu nie raz obily się o uszy głosy rozumu i cnoty obywatelskiej; zniknęły one bez skutku: bo je potrafiła przytłumić a czasem śmiešnością okryć, zuchwała deklamacyjna namiętność i pojedynczego interesu: słowne zaś szermierstwo, nie miejscowe naśladowanie parlamentu Angielskiego, gdzie ustawiczne Władz konstytucyjnych ścieranie się, jest tylko utrzymywaniem umysłów w czynności i ruchu, w tem Mieście zamiast strzeżenia równowagi konstytucyjnej, dąży do jęj osłabienia. Przypuścić nie można, aby ktokolwiek, obrawszy sobie stanowisko, dostrzegania ukrytych układów stronnictwa, pozbawiony był

sposobności smutnego dziwienia się rozmaitem fakcyi rozgąłęzieniom; temu żywiłowi niesprawiedliwości i podstępów, przez które ona zjednywa sobie zwolenników, dla zatwierdzenia przewagi i działania podług własnych widoków.

Przy takiej łatwości odkrycia przedmiotu w rzeczywistości jego świetle; z okoliczności domagania się w roku 1826 Izby Reprezentacyjnej przesłanego Senatowi: aby wyjaśnił projekt Reformy Konstytucyi M. K. *) nie od

*) Na dwudziestym posiedzeniu Sejmu Grudniowego 1826 r. odczytany był Reskrypt Senatu M. K. w odpowiedzi na wniosek jednego z członków Reprezentanta; iż Najjaśniejsi Protektorowie przez odezwę dd. 24 Stycznia 1824 r. do swych Rezydentów przesłaną, objawili; ażeby się zajęto oznaczeniem odleglejszych przedziałów, pomiędzy epokami zwolnienia Zgromadzeń reprezentacyjnych; ażeby skład Reprezentantów zaręczał również Rządowi jak rządonym wszelkie korzyści jakich od niego oczekiwać prawo mają; ażeby urzędzone było Sądownictwo i Policyja; ażeby nie do-

rzeczy będzie zastanowić się dojrzałe i bezstronnie nad naturą ustaw i ich zasad; uważać w nich wielkość daru Monarchów; roztrząsać czyny Zgromadzeń politycznych i wyobrażenia o wolności. Przez takowe rozwinięcie tego, coby posłużyć zdołało, coby posłużyło do przyśpieszenia ulepszeń: da się wykryć nie wzruszona prawość Władz konstytucyjnych; wskażą się zastępujące na drodze chwalebного dążenia zawady z nieporozumienia i facyi wynikające; oznaczy się potrzeba sprężystości charakteru cnoty; zmiesza

» zwać zajmowania przez jedną osobę kilku na raz » płatnych z Skarbu publicznego posad i t. d. » z *Gazety Krakowskiej dnia 18 Lutego 1827 r. Nr. 14.* —

Monarchowie, chcieli mieć przez Prezesa Senatu wyznaczony z 4ch Senatorów złożony Komitet, któryby łącznie z Rezydentami, projektem popraw Konstytucyj M. K. zatrudnił się; i aby po przyjęciu tegoż projektu w Senacie większością głosów, poprawy takowe były pod najwyższe zatwierdzenie poddanemi. Komitet był czynnym, ale przeciwna strona dalsze działania, a z tąd i urządzenie oraz pożądanę poprawę wstrzymała.

się rachuba samolubstwa; odgraniczonym zostanie, rozwolnienie od prawdziwej swobody: a tem samem rozwiązane będzie pytanie: *na czem zależą korzyści, które skład sejmowy winien jest zareczyć, równie Rządowi jak Rządzonym.*

Rzut oka na Konstytucyą Miasta Krakowa z dwudziestu dwóch składającą się Artykułów, która Rząd tej Krainy obieralnym poruczyła obywatelom, która przywiązała do Reprezentacyj władzę prawodawczą; dozwoliła jej roztrząsać rachunki administracyj publicznej, stanowić coroczny budżet; obierać Urzędników; a tych co są oskarżeni o zdzierstwa, kradzież grosza publicznego i nadużycia urzędów, pod Sąd oddawać: zdolny jest przeniknąć każdego mieszkańca ocenieniem wielkości dobrodziejstwa, którego na tej ziemi bez przeszkody używać mieliśmy, przez otwarcie handlu, podnie-

sienie przemysłu; doskonalenie rękodzieł i kunsztów, rozszerzenie światła cywilizacji, a co najistotniejsza, przez zabezpieczenie własności osób i majątków.

Tym sposobem Najjaśniejsi Opiekunowie tej krainy, przeznaczyli stałe korzyści, przywiązując je do zasad konstytucyjnych, zastosowanych do skłonności charakteru i starodawnego nawyknienia ludu, mającego się rządzić podług ducha prawa. Lecz obdarzając, chcieli zapewne aby obdarzeni, byli wolnemi, od niepokoju, nieładu, rosterek i wszelkich politycznych wykroczeń. Zamiast, wygórowanych wyobrażeń dumy i żądzy, dali środki zamilowania cichych cnót rodzinnych na łonie umiarkowania. Jak drobne, ale szykownie obok wielkich dyamentów osadzone w koronie, mniejsze kamyki dopomagają odbiciu uderzającego światła promieni, tak wspaniałe to

Władców dzieło w kronice Świata zadziwiające, nowego Ich Mejestatom dodało blasku.

Możnaż było na chwilę przypuścić, aby ta kraina, nie odpowiedziała przeznaczeniu swemu? aby jakie nieprzyzwoitości lub zdrożności na jej łonie wyległy, zagroziły swobodom? aby wzmożenie się namjętności, samoistną chęcią podnieconych, usiłowało przemóżyć równowagę władz rządzących, i oddalało od wytkniętego celu? Któż nie przestrzega tej większości przez sztukę uzyskanej, jaka zasłoniwszy się literą prawa, gwałci jego ducha w stanowieniu o losie ludu: a przez obroty machiawelskie, każdą prawie gałąź szczepu politycznego podług upodobania nagina? Już interes osobisty przywłaszczwszy sobie, pod hasłem dobra publicznego, jakies urojone

przywileje *) pragnie podgarnąć wszystkie części administracyi pod moc swoję, i tę uwiecznić na okruchach swobód; którym gdy cios zadaje śmiertelny, śmie głosić się ich obrońcą; a tak formy nawet, które dobro mieszkańców powinnyby zabezpieczać, codziennie je podkopują. Przypuściwszy niezmiennosc stanu obecnych okoliczności, może nie znalazłoby się lekarstwa przeciwko złemu w korzenionemu, w nie pewnej przyszłości. Ci których niecne obroty, pozbawiają tę krainę zbawiennych skutków jakie miały na nie spłynąć, z wielkomyślności jej Protekto-

*) Nie na płonnych wieściach zasadzony Autor tego pisma, namienia tu o urojonych przywilejach. Jch miłośnicy dali się słyszeć w prywatnych posiedzeniach: » iż poty nie będzie dobrze, poki klasa szlachty, którą oni nazywają arystokracką, od wszelkiego urzędowania niezostanie odepchniętą: bo » mówią oni » Administracyja Miasta jak niegdyś za czasów dawnych » Polskich, Magistrat, a dzisiaj Senat, równie Sądownictwo it.d. powinny być wyłącznie obsadzone potómkami Patrycyuszów Krakowskich. »

rów, w równym podziale na każdą klasę ludu: w mawiają w niego bojaźń przekształcenia Konstytucyi w tenczas, gdy przeistaczają jęj ducha. Dobrodziejstwo swobod, w prawdziwem znaczeniu nie może byđz bez wielkiego umiarkowania, bez cnoty obywatelskiej, bez poświęcenia moralnych sił ku jęj zachowaniu. Aby wyobrażenia wznieść się mogły aż do postrzeżenia prawdziwych celów mądrej dzisiejszej Polityki; trzeba było nabyć poprzednio stosownych usposobień, nie zależeć od okoliczności i zatrudnień innego rodzaju; od nałogów i uprzedzeń, mierzących dobro ogólne, na stopę domowego ograniczenia. Miłość własna to tylko sądzi byđz użytecznem, co jęj dogadza; nadużycia i zachcenia mieni byđz swobodami; w ustawicznym [poruszeniu namiętności, zaślepienie jęj ożywia nadzieję, wyniesienia się i przewodzenia nad równemi; oburza się na widok zasługi i wyższości moralnej, a roz-

paczając o niemożności dojścia do jęj szezytu, usiłuje zepchnąć ją aż do stopnia swej poziomości. Takowe burzenie się żądź, rodzi drażliwość z jednej i drugiej strony, mieszającą spokojność mieszkańców, których wyrusza z domowego zacisza, końcem użycia za narzędzie swoich widoków, aby je potem skruszyła, skoro się bez nich obejdzie.

Ten jest smutny rys naszego gminowładztwa. Jeżeli dawna Sparta istniała w takiej formie Rządu, przez ośm wieków, nie było to dziełem ustaw gminowładnych i tej Konstytucyi, która niezwyčajnym sposobem dzieliła Najwyższą Władzę między Eforę, Króle, Senat i lud łatwo dający się obłąkać; ale jęj trwanie było raczej skutkiem prawych obyczajów: miłości dobra publicznego i wyrugowania zbytku oraz chciwości bogactw. Król Agis dla przywrócenia prawom

Likurga, ich mocy pierwiastkowej
zniewolonym był znieść na zawsze u-
rząd Eforów.

Obawiać się należy; aby ludzie mści-
wi i zawistni, którym powiodły się
skrzętne ich zabiegi, nie opanowali u-
dzielnej władzy na przekor słuszno-
ści i publicznemu dobru. Wiadomo
jest jak daleko jeden Urzędnik potra-
fił wpływy swoje rozszerzyć. Długo
cierpiano to zgorszenie; był on sprę-
żyną obiorów, a wyniesieni i ustalení
poręką jego, nie mieli odwagi, stać się
mu dla ogólnego dobra, że tak mówić
można, niewdzięcznemi. Taka prze-
waga tłumila głos prawdy, nabawiała
bojaźnią, naruszyła sprawiedliwości
szalę i zeszpeciła kartę roczników te-
go miasta. Wielorakie czyny niezgo-
dne z duchem konstytucyi, pod okiem
Władz dokonywane, jawnym są do-
wodem, iż drobne namiętności biorąc
górze stają się z czasem wielkich wy-

stępków źródłem. Szczęściem iż przynajmniej choć niewczesne wykrycie hydry fakcyjnej, na przyszłość posłużyć może do rozerwania stronnictwa zgubnego,

Udający się za sprzyjających sprawie publicznej, jak się namieniło wyżej, przez zwodniczą gorliwość, własny tylko kierują interes. Podobno więcej oni szkodzą] dobru krajowemu, niżby mu nawet wszelkiemi zdolnościami swojemi dopomódz potrafili. Przez czas ich roli patryotycznej, którą grają na scenach sejmowych, konstytucja bywa gwałconą. Usiłują oni podług własnego widzimi się i założonych celów, raz literalnie, drugi raz mistycznie, nadawać jej wyrażenie i wykłady. Jest ona ku ich potrzebie składająca się z dwóch istot: z materyjalnej i moralnej; o tej ostatniej strzegą się rozprawiać jasno i zrozumiale.

Widziemy: iż ludzie nawet bez nauki i oświecenia mają przemysł złudzenia, i korzystają z środków dopięcia swego zamiaru. Chociaż prawa są ustanowione, aby rządziły naszymi czynnościami, jednak uprzedzenie zakorzenione dzielniejszy ma wpływ na umysły pospolite. Na tej to zasadzie, budują zwodziciele swoje układy. Intryga zrodzona przez próżność, chciwość, i dumę zwykłą nie zaniechuje najmniejszych sprężyn; odmienia ona plany swoje podług okoliczności; i zasady są w niej tylko środkami dążenia; chcąc ją zrobić bezsilną: trzeba wysledzić jęj tajniki; trzeba ją ogłosić z pozorów zwodniczych i wykryć jęj nikczemność. W ten czas da się poznać prawdziwa zasługa, i że dozwoliliśmy, pominąwszy uwagę, potokowi fałszywej opinii unieść łatwo wierność do krainy błędów; umysły tylko mocne i wolne od drażliwych namietności czyniąc ofiarę z pojedyn-

czego interesu, przeniknione szlachetnemi uczuciami, mogą oprzeć się nadużyciom.

”Stalości swobód w pospolitej rzeczy, jak wyraża Autor ducha praw, cnota jest rękojmią.” Tę prawdę ztwierdzają nie tylko dzieje lecz i obecne zdarzenia; bo gdy ludzie piastujący władzę, wyrzekną się prawości; gdy ich żądze wzmagają się powodzeniem; gdy duch jednej fakcyi tłumiony bywa tylko przez ducha fakcyi nowej, stan taki trwać długo nie może. Kraina więc Krakowska powinna uledz Mądrości Tych, od których istnienia swego wzięła początek. Monarchowie nadali Konstytucyją temu Miastu, w Jch mocy jest jój poprawa. Wszak sami początkowo, Najjasniejsi Protektorowie mianując Urzędników, wskazali wolę Swoją: aby wszyscy mieszkańcy tej krainy, przez głębokie uczucie miłości pospolitego dobra, i

przez ocenienie swobód sobie nadanych, byli ścisłym i zbawiennym związkiem połączeni. Powinnością jest Władz dopełnić tych zamiarów, widocznie wskazanych. Ale nie można trafić do celu, tylko przez jasne wyobrażenia i zamiłowanie tego dobrodziejstwa, które ma być duszą nadającą życie wszelkim czynom publicznym ku ustaleniu pomyślności politycznego istnienia.

W konstytucyjnych zebraniach tej szczupłej Rzeczypospolitej panuje bądź nie miejscowa obawa, bądź wzajemna nieufność Rządowi. Niechby te bodźce ostrożności stosowały się raczej do osób pojedynczych i kładły tamę przewadze tworzonej większością partyi; w takim razie troskliwość obywatelska pochodząca z znajomości stosunków utrzymujących towarzyski porządek, byłaby chwalebna.



Pod tak dzielną i potężną jak kraina Krakowska Opieką: w tak ściśnionem jęj zaokrągleniu; panowanie ustaw, nie tylko pod względem sprawiedliwości, lecz także i słuszności, łatwo zagruntowanem bydz może: wszakże gdzież są przepisane kary na ich gwałcicieli? gdzie jest hamulec zapędów namietności nieznaających granic? kto się odważy podnieść głos prawdy i narazić się bezskutecznie na prześladowanie wymierzone przez tych, których ona obraża? Niech przynajmniej sprężystość administracyi, należycie skoncentrowanej będzie wolną od zawad jakie spotyka na drodze obieralności; niech niema powodu oslabiania się niewczesną uległością i rachubą krótkich chwil zakresu swej Władzy; niechaj nietraci tego punktu średniego, który jęj ruch nadaje; niech skrzętnie czuwa i wykrywa tajniki występków; niech zapobiega zawczasu bezprawiom: zamiast im poblażać niech

stara się uprzętać i zawstydząć, jak dała pierwszy kroku tego *) przykład: a dopiero moralność odzyska swe prawa; rozpusta pierzchnie przed obliczem miłości prawej swobody; fakcye pozbawione dzielności, przestaną wyrządzać krzywdy, i obsadzać urzędy temi jedynie, którzy ich interessom są dogodnemi. Na ówczas Krakowianie staną się godnemi wielkomyślności Nadawców tych swobód,

Z tem wszystkim kilku członków Zgromadzenia Grudniowego; usiłowało pod zasłoną formalności, w mawiać wlatwo wiernych i nieprzewidujących, jakim ta udana gorliwość tchnie du-

*) Prezesowi Senatowi Miasta Krak: Hr. WODZICKIEMU, należy wdzięczność, iż dzielnie dochodzono czynów na których wspierało się oskarżenie przeciwko P. Ch..... podane. Poprzednio zażalenia do łaski Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów na niczem spęły, gdyż Senatowi nie były przesłane.

chem: "iż Konstytucja jest zagrożoną „dowolnemi i tajnemi krokami; iż nastąpiło oskarżenie, „w skutek którego owi mniemani czciciele karty konstytucyjnej zatrważają widmem nadużyć Władzy wykonawczej. Przeciwnie, wyznać należy: jakie tylko dały się postrzeżać obrażenia Konstytucyi, lub dążność do jej gwałcenia: to wszystko sejmom z przyczyny nieprzyzwoitego doboru osób deputowanych, przypisać można. *) Przywileje które Wielkomyślni Protektorowie, nadali Krakowskiemu ludowi, miały być żywiołem swobodnej pomysłności, tym cza-

*) Uniwersały zwołujące Zgromadzenia polityczne gminne, przez Senat bywają wydawane z ostrzeganiem, by nie obierano, tylko kwalifikujących się na dostojność Reprezentanta; mimo tego, nie przestało udawać się zabiegom Demagogów, zwłaszcza gdy zamierzali osiągnąć urzędy płatne, dla siebie lub swych opiekowanych, iż nie umiejący nawet czytać i pisać po polsku, do grona Reprezentantów w brew zarzutom czynionym wchodzić bywali.

sem w zapasach o korzyści osobiste, stały się jój szkodliwemi,

Mało komu z spólczesnych znany jest duch machiawelizmu panującego w obradach dzisiejszych Krakowskich Sejmów, który bierze początek od zgromadzeń gminnych; jego nie moralność gorsząca, jego zimne samolubstwo, jego obojętność na los ludu, na los przyszłych pokoleń, zaiste czyny sromotne i niesprawiedliwe, nie potrafią ukryć się przed okiem krytyki, która odznaczając rzeczywistych Sprawców nie przypisze tego ogołowi, co jest dziełem kilku ludzi.

Nie raz to poważne z natury swej, grono polityczne, powierzyło interes publiczny rękóm niepewnym, mającym tylko zręczność kierowania własnymi widokami z zupełnem zapomnieniem o potrzebach krajowych. Urzędnicy czasowi stali się, że tak mówić można,

lennikami swych obieraczów. Komu do myśli przyyść mogło, aby Konstytucya tak zbawienna, przez fałszywe wykłady i krzywe postępowanie, koniecznego i niezwłocznego potrzebować miała przekształcenia ?

Nadużycia o których Rządowi różnemi czasy donoszono, szczególnie z okoliczności obiorów w gminach r. 1824, spowodowały go do przesłania Izbie sejmowej, projektu do ustawy, dla położenia tamy przekupstwu i nieprawym zabiegom, lecz projekt tak zbawienny nie wziął skutku.

Skład Zgromadzeń Politycznych Grudniowych można uważać za nierozwiązany; gdyż większa liczba członków, corocznie tych samych, obierać się każe; są tacy, którzy od początku istnienia Rzeczypospolitey, niby jedyni praw obrońcy Miasta, zasiadają w kole reprezentacyi. Rozumiałbyś że to są u-

przywilejowani obywatele, posiadający dożywotnie dostojność prawodawczą albo że Krainie zbywa na godnych mężach do piastowania z kolei téj dostojności; co tem bardziej wprawia w podejrzenie o kabały i intrygi knowane, gdy Konstytucya; jak Artykuł jedenaśly, nie przepisuje gminom, aby wyłącznie obierały jednego z obywateli właściwej Gminy. Przy takiej łatwości działania szkodliwego rzeczy publicznej, i przy takim wzmaganiu się partyj muszą koniecznie nie przyzwoitości i obraza ducha Ustaw odnawiać się; dobra wola i przekonanie mieszkańców boleją; postrzegając bowiem nastrojone narzędzia i przemożne sprężyny namiętności, nie śmieją iść w zapasy; ginie przeto wzajemna ufność; moralność nadwiera się; gorliwość o dobro ogółu zastępuje obojętność i gnuśna odrętwiałość; a tak swobody z Konstytucyi wypłynąć wiane są tylko cczą teorią.

Rząd traci na powadze, gdy obudzone namiętności nie mogą być uśmierzonemi przez prawo; gdy łakomstwo, duma i próżność są iedyndemi bodźcami działania; gdy zgorwienie powiększa się; gdy umysły zajęte jedyndie własnym interesem; tworzą dowolne połączenia, dla przewagi i znikomych korzyści; gdy pieniądz jest pożądanym od czci i cnoty.

Ażeby w takim położeniu rzeczy osiągnąć zmianę pożądaną, silny stawie należy opór w korzenionym nałogom i uprzedzeniom. Zacząć trzeba od poprawy obyczajów, co gdy się dokona: staną się niezwruszonemi zasady postępowania. Na ówczas ustanie frymarzenie opiniją i przekonaniem; zniknie bojaźń prześladowania; śmiesznemi wydadzą się wszelkie pogroźki; wytrąci się oreź zawisci; Obywatele nie będą się uwodzić wzajemnie, zaslonieni tarczą udzielonych im praw i swo-

bód zdołają one ocenić i strzedz ich całości; pozory od istoty rzeczy oddzielać, a nakoniec uznawać co prawdziwą stanowi zasługę i zaufanie.

Przewróćmy kartę dziejów dawnej Grecyi z epoki powodzeń owego narodu, obaczmy iż w tym okresie liczne i drobne Rzeczypospolite nie gardziły, radą dobrą, nawet prywatnych; nie kiedy odezwa pojedynczego urzędnika, męża nieskazitelnego i niepodejrzanego o interes osobisty, nie zaprzeczoną tchnącą prawdą, dostateczną była dla zbawiennego ustaw i obyczajów przekształcenia. Ale w owych czasach interesa domowe, poświęcano interesowi publicznemu. Jeżeli zaś znaleźli się tacy, którzy uporczywie usiłowali uwiecznić nadużycia, aby z nich mogli korzystać, zaraz w pierwszym dążeniu, przez wymiar sprawiedliwości zostali hamowanemi

Tym sposobem występki, który zwykł brać górę przez opieszałość i pobłażanie przełożonej władzy, w samym zarodzie tem dzielniej bywał tłumionym, im spieszniej rozkorzeniu się jego zapobiegano. Tak, bezczelna śmiałość nie zamieniała się w zuchwalstwo i zarozumienie; nie znano bojaźni narażenia się, która przechodzi w zimną obojętność na los wspól - obywateli; dla budzenia umysłów, szlachetne przesadzanie się w usłudze krajowej i zamilowaniu powszechnego dobra, przez należyte ocenienie zdolności, stale było podniecanem.

W namienionej epoce wolnych ludów Grecyi panowało to przekonanie, iż Rząd Konstytucyjny utrzymać się nie może tylko moralnością i ocenieniem dobra publicznego w prawdziwym jego znaczeniu, przez wyrzeczenie się własnej miłości, przez poznanie istotnych potrzeb krajowych, przez

wzajemne i nieustanne czuwanie nad nienaruszeniem całości swobód, nakoniec przez ścisłe dochodzenie i wykrywanie wszelkich błędów lub nadużyć. — Rząd staranny prostować zwykł każde zboczenie na drodze dążności; aby powszechny cel nie był uchybiony; nie odmawia nigdy dzielnej pomocy Obywatelom i każdemu mieszkańcowi, który jęj potrzebuje, dla zaslonienia się przed dowolnością i zawiścią fakcyi. Rząd tak doskonały, jest może tylko w teoryi jaką napotyamy w pismach Platona, Arystotelesa i wielu starożytnych Polityków, wszakże historia wskazuje nam jęj dobre lub złe zastosowanie, za którem szły następności błogie lub nieszczęśliwe.

Rząd jakiegokolwiek formy nie może być obojętnym względem podrzędnych swoich i względem ich potrzeb, które za konieczne uważa. Niebezpie-

czne w tej mierze twierdzenie Monteskiego i niektórych wykładaczy ducha ustaw, iż najważniejszą powinnością jest Rządu to czynić czego chcą ludy. Wiedzieć w przód należy, co się rozumieć ma przez to chcenie. Ilekroć ich zachcenia były nierozmysłnemi; smutne tego przykłady dotąd na południe Europy widzimy. Zmysły mass łatwe są do przyymowania każdych wrażeń jakie im nadać umieją krasomowni soliści, i w omamienie w prowadząc urokiem prawd wrzekomych, tak zwanych wielkimi, niby na porządku naturalnym opartych. Często przewrotne dowcipy, potrafiły zjednać sobie zawierzenie powszechności i skłonić ją do zdrożności, do zachceń, rozwolnienia obyczajów i zgubnego nieładu. Nieszczęśliwe skutki obłąkania i chwilowej namiętności przez chytróść wzbudzonej otworzą nakoniec oczy rozumowi; tym czasem złe rządzone zostaje bez wynagrodze-

nia; chyba dla przyszłości chcącej z doświadczenia korzystać,

Gdzie pewna liczba osób zyskawszy zwolenników, dopnie tego: iż w Radzie zdoła przechylać szalę rozsądku i sprawiedliwości, tam przemoc przybiera powagę ustaw; zgwałcenie i krzywdy mieni bydź uprzywilejowaniami i nakazuje służalczą powolność; tam wolność Obywatelską codziennie jęczy pod biczem litery prawa na pozor szanownego, a formy postępowania przeznaczone ku zachowaniu tego prawa, jako tarczy swobód, stają się warownią nadużycia. Wypadek takowy mieć tylko może miejsce w rządach reprezentacyjnych, gdzie uciemiężeni mieszkańcy nie mają odwagi albo zdolności, uczynić głośnie swa narzekania, i wyjawić krzywdy im zadawane: aby nieobrazili mniemanych Patryotów gorliwie zdających się bronić swobody publicznej. Zapół

i troskliwość pozorna, odznaczają tych samolubnych Obrońców, mianowicie w okolicznościach, które mogłyby wykryć ich niecne zabiegi i osobisty interes imieniem dobra ogólnego pokryty.

Łatwe jest przejście z usamowolnienia do rozwolnienia obyczajów; lecz linija odgraniczająca tę styczność, trudną jest do dostrzeżenia. Doświadczenie tylko i czysta miłość towarzyskiego porządku, mogą użyciem powagi prawa, tak zacieniony przedział uczynić wydatnym, wskazując właściwe znamiona tego daru, który z namietnościami i szaleńcem rozumu, nic nie ma wspólnego; owszem poddaje się potędze ustaw, szanuje one, i nie gardzi opinią, wiekami i doświadczeniem uświęconą.

Zmiana Artykułów Konstytucyi, zwłaszcza zasadnych, nie może pocho

dzieć tylko od tych, którzy ją utwo-
rzyli. Oni wedle najwyższej Woli swo-
jej mogą poprawić lub przekształcić
własne dzieło i zastosować je do oko-
liczności. Ileż to ustanowień dobrych
z natury swojej i mądrych w teorii,
nie raz musiały być zniesionemi, gdy
w nich dały się postrzedz zarody nad-
użyć; skoro duch czasu wykrył ich
nieużyteczność. Sprzeciwianie się ja-
kimkolwiek sposobem widokom Usta-
wodawców i zboczenie z drogi za-
kreślonej pod rozmaitemi wybiegami
i pozorami, zdoła tylko zachwiać sła-
be umysły, ale nie potrafi wstrzy-
mać skutków lub je zataić, aby te świa-
tłemu prawodawstwu, nie posłużyły za
skazówkę do sprostowania kierunku
publicznego, i do ujęcia w należyte
karby, zapędów występujących z gra-
nic prawego umiarkowania. Ta pra-
wda stwierdzona jest nowem urządze-
niem Uniwersytetu Krakowskiego, któ-

re przez Senat d. 29 Września 1826 roku ogłoszone zostało.

Swobody Konstytucyjne nie powinny zależeć od zachcenia lub upodobania cząstki Obywatelów przemożnych, nie majątkiem, znaczeniem i dostojnością, ale używających wpływu który im nadarzyły okoliczności; swobody wszelkie gruntują się na ścisłym wypełnianiu właściwego każdemu powołania, na wolności i możności wykonania podług prawideł przyrodzonych, tego wszystkiego co się niesprzeciwia ustawom Krajowym i towarzyskiemu porządkowi, co jest w zgodzie z rozumem, i dobrymi obyczajami. Do Rządu więc należy czuwać pilnie nad rzeczywistemi pomyślnościami i sprawami osób pojedynczych, hamować ich nierozważne zapędy; godzić zawzięci, oddalać zgorszenia, byź troskliwym o sławę narodu nieoddzielną od opinii Państw ościennych: na

reszcie przekonywając się i sądząc po-
dług zdarzeń: [światła administracja
obmyśli środki przerobienia form, jak
tylko one stały się bezsilnemi, lub do-
pomagają nadużyciom w działaniu po-
dług przemijającej i zgubnej dogo-
dności.

JAN KANTY
TRZEBIŃSKI
w Radomiu.

Zawsze i wszędzie pieniądz był pier-
wszym działaczem. Ciało prawodaw-
cze mogące stanowić względem docho-
dów i wydatków krajowych, już tem
samem obdarzone jest znakomitą attri-
bucją, jaką jedynie rząd konstytucyi-
ny zwykł się odznaczać. Na takim
przestając przywileju, niech dostrzega
gorliwie oszczędności w użyciu i sza-
funku grosza publicznego, który jest
składem utworzonym z udziałów po-
jedynczych majątków, powierzonym
roztropnemu władzy wykonawczej
zawiadownictwu. W tym względzie
Izba prawodawcza słusznie uwolnio-

na Artykułem 152 *) Statutu Org: od inicjatywy z strony Senatu, nie powinna bynajmniej obawiać się jego samowładności. Zastanawiając się nad kombinacją tych dwóch władz i o-nych zakreśleniem, okazuje się nieodzowna potrzeba harmonii jaką duch Konstytucyi przepisał.

Podług Konstytucyi Krakowskiej, reprezentacja nie ma prawa roztrząsać i uchwalać, jak tylko te przedmioty, które Senat za zgodne z dobrem Kraju uznaje. Nie na próżno więc Senatowi nadany został ten przywilej wymagający sprężystości w działaniu: bo Senat mając prawie zawsze potrzebę działania bez zwłoki, lepiej przez małą liczbę osób, byleby te ciągle praco-

*) Artykuł powyższy jest tej osnowy; » Senat mocen » jest odmówić ogłoszenia i wykonania prawa sankcy- » onowanego przez Zgromadzenie Reprezentantów bez » poprzedzającej inicjatywy z strony Senatu zrobionej, » wyjąwszy Budżet. »

wwały i nie spuszczały się na podwładnych, byleby były obeznane z interesami Kraju i tokiem rzeczy, z pomocą wyższych wyobrażeń, sterem rządu kierować może. Z tąd wynika, iż nawet władza wykonawcza powinna mieć, jako w nieprzerwanych zostająca stosunkach z rządzonemi, moc sądenia o zdolnościach oraz ich stopniowaniu, nie względem samych tylko urzędników publicznych przez nią mianowanych.

Gdy to napisało się, zdarzenie świeże dowiodło, iż Senat mniej władny, lub z przyczyny nie jednomyślności, pobłażając zapędom sejmujących, utracił wiele z swej powagi; w miarę takowego pozbawienia, Izba sejmowa a raczej związek jej członków, przeważając większością nie moralnie uformowaną, stał się samowładnym i do reszty zwątlil tęgość rządu. *)

*) Aby dać wyobrażenie z jednej strony sprężystości charakteru, z drugiej odkryć wygórowanie fakeyi,

Wypadek o którym nadmieniliśmy podaje uwagę, że Reprezentacja powinna mieć tylko tyle siły ile potrzebuje, aby oparła się nadużyciom władzy wykonawczej, która przez przepisy organiczne ma granice działań zakreślone.

która sobie udzielne, że tak mówić można, żelazne przywłaszczyła berło, i stała się chłostą cnoty obywatelskiej, umieścimy tu niektóre wyrazy Mowy JW. STANISŁAWA HR. WODZICKIEGO Prezesa Senatu Rzeczypospolitej Krakowskiej, którą w dniach 21 i 29 Września r. z. pogromił rozgałęzioną intrygę i stronnictwo, z okoliczności krzywd uczynionych pewnemu partykularnemu przez sprawujących władzę.

» Sprawa Pana..... taką na sobie nosi cechę intrygi najprzewrotniejszej, i tyle wyjawia zepsucia obyczajów, że długo będzie pamiętną w kraju i zagranicą. Zadrży na te szkarady każdy z słuchających, bo co się dziś z jednym stało, jutro każdego z nas spotkać może, jeżeli dowiedziona zbrodnia ukaraną nie będzie.... »

» Twierdzenie, jakoby ukaranie zbrodni należąc właściwie tylko do sądów, Senatu Rządzącego interesować nie powinno, nie trafia do mego przekonania; zapominalibyśmy bowiem, że Konstytucya przewidując zapewne oziębłość Trybunałów w takich zdarzeniach, zostawiła w ręku Senatu Rządzącego środek

W tym przemoc Trybunałów Rzym-
skich była naganną, że się mieszała do
władzy Konsulów i Senatu, a wstrzy-
mując ich rozporządzenia, była po-
czątkiem wszystkich podłości i nie-
szczęść, jakie później na cały naród
spływały.

» dostateczny zaradzenia takiemu zgorszeniu, kiedy mu
» nadała prawo do wolnego odwoływania mianowanych
» przez siebie urzędników: tudzież zawieszania i odda-
» nia pod Sejm tych, co są Konstytucyjni.»

Tu Mowca wyszczególnia przykłady dla przekona-
nia, iż Senat umiał korzystać z zostawionego sobie
środka ku zaradzeniu złemu; powstaje przeciwko uchwa-
le Senatowi pobłażającej występnyim urzędnikom, przez
którą odmowionem zostało zaskarżenie takowych przez
Senat do Izby Seymowej przesłać się winne.

» Zarzut uczyniony, (Słowa Mowcy) Urzędnikowi,
» że nie dopełnił powinności swojej, zawstydzona tylko
» osobę jednego Subalterna: ale tenże, gdy się wymie-
» rza do naczelnej kollegialności, złożonej z trzynastu
» osób którym Konstytucyja powierzyła nadzór nad wszy-
» stkiemi Magistraturami, i ogólne kraju bezpieczeństwo
» o ileżby ją więcej kaził w opinii publicznej, i roz-
» ciągnąłby nawet hańbę na mniejszość będącą inne-
» go przekonania, gdyby też przed światem nie wyjawi-
» ła opinii swojej.»

Częstokroć państwa kwitną bardziej w przejściu z jednej ustawy do drugiej, gdy ją dyktuje prawdziwa filozofia na dziejach i doświadczeniu oparta. W ówczas rodzi się szlachetna

Następnie Prezes Senatu wyluszcza powody, które go skłoniły do zwrócenia jeszcze raz uwagi jego Kolegów względem zapadłej uchwały, której jak wyraził, *w sumieniu swoim usprawiedliwić nie może.* » Przydał, iż od zawiązania Rpitej nikt jeszcze z partykularnych, a nawet jeden z Reprezentantów, nie odważył się wystawiać na niebezpieczeństwo odwetu. — Dalej przedstawia: iż » ciężkie osób sądowych przezwierzenie, mniej jest pokrzywdzeniem partykularnego człowieka, jak raczej gorszącą obrażą ogólnej moralności i jawnem niebezpieczeństwem, aby podobne intrygi się nie powtarzały. i t. d. »

Zalecając ten wzorowy Naczelnik Rządu Konstytucyjnego potrzebę postępowania prostą drogą, usprawiedliwiał w swym głosie zupełną swą bezstronność i wyrzeczenie się wszelkich osobistości; poczem kończy w ten sposób. — » Za parę miesięcy kończę moje urzędowanie; ale dla tego, nie oglądam się na popularność u tych, którzy opieką swoją zasłaniają zyskowne nadużycia, w celu aby może sami bezkarnie grzeszyć mogli. Co więc, ostrzegam takich, aby mię na szczytnym Urzędzie moim nie potwierdzali; ponieważ już do śmierci nie poprawię się, a zbrodnie gdziekolwiek się pokazały, takowe przed Senatem skat-

emulacya między temi którzy usiłują utrzymać prawa istniejące, a temi którzy postrzegają potrzebę odmiany, takowej pragną i następują stosowne do przekształcenia środki.

„żyć bym musiał. Stojąc już jedną nogą nad grobem, „nie dbam o Sąd przewrotnych, a przed Najwyższym „rodzaju ludzkiego Sędzią, gdy z urzędowania mego „zdawać będę sprawę, chcę przed nim stanąć z czystym sumieniem.” i t. d.

Wypis z powtornego przymówienia się Prezesa Senatu, STANISŁAWA WODZICKIEGO, w zebraniu głosie na posiedzeniu w Senacie dnia 29. Września r. z.

„Wykazałem w *Votum separatum*, sprzecznosc w „pierwszej Uchwale naszej, ale gdy tenże sam przedmiot dziś znowu przychodzi na stół, pozwolicie Koledzy, abym kilka słów jeszcze dodał, i rozebrał o „co rzecz chodzi.” Tu wyjaśnia, przez jaki podstęp niewinny człowiek był kryminalnie więzionym i przeksztalcanym, oraz przyczynę dla której Trybunał musiał być w błąd w prowadzonym. Powstaje przeciwko urzędnikom niegodnym zaufania Rządu; przekłada obowiązek oddalenia ich dla bezpieczeństwa Kraju, uważa potrzebę użycia tego środka Konstytucyjnego, o którym namienił w pierwszym swem oddzielnem zdaniu, jako wskazanego przez samą obojętnosc Sądu w oszczędzaniu występnych członków swoich; i mówi dalej. — „Odkryjmy prawdę choć z narażeniem. Panujące „stronictwo, ściśle z niektórymi Członkami Sądowe-

Należy odznaczyć prawa, które stanowią wolność polityczną w jej zastosowaniu do Konstytucyi krajowej ja-
kiemi są, oświecenie, przemysł, roz-

» mi połączone, osłania Sprawców prześladowania dla
» tego aby ciągle Trybunały wszystkich mieszkańców by-
» ły postrachem i wyborami ich jak dotąd kierowały: bo
» pod takim samowładztwem wszystkie Magistratury z
» pokorą dopomagać będą ich celom. Pytam się Was
» Kollodzy, jakie w położeniu podobnem bydz może
» szczęście mieszkańców, gdzie intryga wszystkiego do-
» kazać potrafi? gdzie potwarca nie bywa ukaranym, a
» niewinny co moment o życie swoje, honor i majątek
» jest niespokojnym? bo nie pozostaje mu ani w proce-
» durze sądowej, ani w Senacie opieki. i t. d. »

Taka otwartość charakteru nie mogła się podobać duchowi fakcyi, która wcisnąwszy swych stronników do Reprezentacyi z zgwałceniem Artykułu 19 Konstytucyi, mimo odezw Rezydentów objawiających Wolę N. N. Protektorów, co do przestrzegania kwalifikacyi, obrala w dniu 15 Grudnia r. z. Prezesem Senatu Prezesa Sądu Apellacyjnego. To dało powód do wniesienia Protestacyi przez Reprezentanta Gminy Chrzanów JW. *Jana Mieroszewskiego*, Sędziego Pokoju, względem zgwałcenia 19go Artykułu Konstytucyi; poczem Sejm dla niedostaczej liczby Członków uczęszczających zerwany, do żadnej nie mógł przystąpić dalszej uchwały.— *Obacz Dyaryusz 10go Posiedzenia Sejmowego r. z. oraz pismo pod tytułem: Głosy tyczące się Artykułu 19go Konstytucyi.*

ległość jeograficzna, ludność, ziemiopłody i onych przerabianie, oraz przemysł z jeniusu ludu i położenia miejscowego objawiający się; od tych praw które zaręczają wolność obywatelską w nabyciu i zachowaniu własności, czynienia przysług krajowi, piastowania godności, bez względu na różność stanu i wyznań religijnych, w reszcie nie tamowania środków ku rozszerzaniu wiadomości użytecznych. Lecz elekcye urzędników uważane przez niektórych za jedyny dar wolności, a które już nią zachwiały i tylekroć obrazyły Konstytucyją, są tylko żywiołem namiętności i szkodą moralności, handlowi, przemysłowi; nie wzbudzają jak tylko zawieść, zamiast szlachetnego przesadzania się; przytłumiają miłość sprawiedliwości; oziębiają przywiązanie do nauk, nie roskrzewiają cnót i talentów których nie widzą potrzeby, ludzie przewrotni i ograniczeni, mający za sobą przywi-

lej Konstytucyją zapewniony, który im nadaje prawo nieograniczone, zostania mianowanemi lub obranemi, bez udowodnienia wymaganych zdolności, na wszystkie urzędy,

Jakiż jest cel Zgromadzeń politycznych? oto: aby nie prywatnych, lecz krajowych swobód zaszczipiały zasady; aby wznosiły umysły do ocienienia i pielegnowania powszechnego dobrego bytu; do zamiłowania oraz szanowania rządu i ojczyzny; do zachowania karności i równości wzajemnej; i do poznania i zaradzenia interessom kraju; do podległości władzom, podług ustaw przepisanych, nie zaś podług widzimi się rządzącym, do przestrzegania społecznego porządku, bez którego nie ma cywilizacyi i wszystko idzie w rozsprzężenie; skoro zaś nie ustawy, lecz ludzie ulegli słabościom, niby w ich duchu, który sobie podług woli tłomaczą, górę biorą i rozkazują, w ten-

czas panuje ucisk, a Zgromadzenia polityczne zamieniają się w kluby spiskowych, które wcześniej lub później, zupełnym zagrażają upadkiem.

Kształt Rządu konstytucyjnego bierze początek od ustaw kardynalnych. Podług rządu każdy lud wzoruje i ustala swój charakter. Mniejsza o kształt rządu; niech tylko będzie sprawiedliwym; niech zaspokaja troskliwie rzeczywiste rządzonych potrzeby; niech będzie mocne spojenie i wzajemne pomaganie sobie wszystkich odnóg administracyi krajowej; niech te dążą do jednego celu to jest do szczęśliwości ogólnej, a zamiast szkodzenia sobie z ubliżeniem opinii i z oburzającym zgorzeniem, zamiast wikłania swych spraw w labiryncie kabał i podstępów niech się starają o prawdziwe ocenienie, zamiłowanie i ugruntowanie swobód krajowych. Władza reprezentacyjna w ciele prawodawczem, winna

jest pracować dla sławy i szczęścia narodu; ona zaciąga odpowiedzialność za czyny swoje następnem pokoleniom; dla tego też nie może być powierzana, jak tylko mężom mądrością i niezłomną cnotą zaleconym, mężom niepoślakowanym obyczajów, wolnym od osobistego interesu *) i stronnictwa. Cóż ztąd że Konstytucyja wyłączyła od używania prawa politycznego osoby w służebności będące, gdy niezabroniła tej atrybucyi ludziom, któremi własny interes powoduje, i którzy niewolniczo muszą być okolicznościom i rozmaitym stosunkom w jakich zostają uległemi?

W poważnem gronie składającym się z 41 członków ciała prawodawczego,

*) Uważano iż do Reprezentacyi najwięcej się ciśnie takich, którzy ubiegają się o urzędy zawisłe od wyboru, jakoż ten środek okazał się być jedynym do osiągnięcia zamiarów osobistych. Frymarczenie kreskami zamieniło się w targ sejmowy. *Ex hoc fonte cludes.*

nie można zaprzeczyć bez uwłóczenia, iż zasiadać zwykli znakomici i ze wszech miar godni bydź organem życzeń ludu lub instytutów i korporacyi mężowie, ale takowi nie należąc do stronnictwa, jeżeli nie są zwiedzonymi przez fałszywą wystawę rzeczy publicznej, jak to częstokroć w konstytucyjnych trafia się obradach: składając mniejszość, mimo odmiennego zdania stronie mocniejszej, która wprzód już wyrachowała kreski i tę sztukę wydoskonaliła, ustępować muszą; i z boleścią nie znajdującą lekarstwa, patrzą na snujące się bezprawia i zdrożności. Dla czego rzadko w tego rodzaju Zgromadzeniach panuje harmonija, a w jej miejsce dają się postrzegac niesnaski, podłość, zawiści przytłumiające nawet przyrodzone uczucia, i targające związki przyjaźni? jeżeli nie dla tej może przyczyny, iż prywatne interesa tak są w przeciwności z interessami kraju,

jak są różnorodne części ciała politycznego w gminowładztwie.

Najbieglejsi politycy Starożytności ganili zwyczaj sekretnego votowania *). Przypomnijmy sobie co mówił Ciceron w czasie gdy Rzplta Rzymska była podzieloną na partyje, których się bano i których nie można było obrażać bez niebezpieczeństwa. "Gdy prawda musi się ukrywać i przywdziewać larwę: „w ówczas kłamstwo bezczelne okazuje się. „ Ponieważ w takiej krainie, jak jest W. M. Kraków, zdaje się być trudnem aby się obeszło bez tajemnego głosowania: przynajmniej Statut urządzający zgromadzenia polityczne, winien by uleść w wielu artykułach poprawie; a szczególnie w tych, które przepisują postępowanie w obio-

*) Demagogowie Krakowscy posiadają klucz do tej zaparawanowej tajemnicy. Biada temu, kto by przeciw ich woli swą kreską śmiało zarządzić gdy ta do ich rąch wchodziła.

Skoro więc Izba reprezentacyjna będzie dobrana z osób wyrażone mających przymioty, ożyje jej powaga, a galezie władzy rządowej kształt przyzwoity odzyskają; zniknie fałszywa bojaźń przemocy administracyjnej, wpływów ubocznych i potęgi fakcyi.

Niech każdy obywatel będzie troskliwym o interes publiczny, w którym się jego własny mieści: ale powinien trafnie i logicznie ten interes zrozumieć i o nim sądzić. Niech wysledza tych, którzy czynami swemi będącemi w sprzeczności z tym ich zapalem, jaki o zachowanie swobód nadanych okazują w słowach, podkopują zasady tej Konstytucyi, przez sofistyczne jej Artykułów stosowanie *) i zgwałce-

*) W takim naciągnionem zastosowaniu, odezwy Rezydentów względem ścisłego zachowania 19 Artykułu Konstytucyi Izbie sejmowej przesłane, były d. 17 Grudnia r. z. Senatowi bez odczytania zwróceniami, pod pozorem Art: 20 Konstytucyi, który opiewa: * że Akta

nie jęj ducha. Obywatel prawy dalekim będzie od zarozumiałości właściwej umysłom ograniczonym, krnąbrności i uporu, które są tylko przywarą charakteru i jego słabością: owszem należy mu się strzedz wszelkiej niepowolności władzom, i niepowodować się dumą, która będąc żywiołem chęci rządzenia, istotnie wiedzie do zamieszania, nieładu i w oczach rozsądku okrywa ubiegającego się za tem zwodniczem widmem przewodzenia, śmiesznością. Wreszcie pod tarczą tak potężnej ojcowskiej opieki jaka tę krainę zasłania, żadnej anarchii, żadnej przewagi władz miejscowych bac się nie należy, bo za jednym skinieniem z góry, w jednej chwili, części tej machinki politycznej, które z

» Rządowe, prawodawcze i sądowe pisane będą w polskim języku. » Gdzie tu jest wzmianka o pismach korespondencyjnych, lub dyplomatycznych, aby te uległy powołanemu Artykułowi? »

właściwych wyskoczyły karbów, zwró-
ceni na swoje miejsce być muszą.
Zagraża tylko i trwożyć może ścisła od-
powiedzialność opinii, nader wielki
wpływ mającej do istnienia tak fizy-
cznego jak moralnego, przez której
sprostowanie naród polski odzyskał byt
swój polityczny, oraz aby przyszłe po-
kolenia nie miały powodu do użaleń:
że ich ojcowie nie umieli z daru Mo-
narchów korzystać.

Byłoby śmiesznością chcieć malpo-
wać dawnych Rzymian gdy Senat, Pre-
toryat i Lud stanowili prawa, mające
różną moc i powagę: bo często lud
odrzucał postanowienia Senatu, któ-
re rok tylko obowiązywały; nad to do
ich ogłoszenia i mocy, potrzebowano
lud zgromadzać. W tym to znaczeniu
Titus Liwius nie raz powtarza. *Senatus decrevit, populus jussit*. Takie po-
stepowanie było i w Atenach. Istotnie
więc lud Rzymski, który miał wyłąc-

czne prawo rozkazywania, dzierżył samowładztwo: a zaś Senat, Pretor i sam Cezar, musieli przestawać na ograniczeniu wyrazu *decernimus*. Dzisiejszych wieków, prawodawstwa, dla zapobieżenia smutnym w obłąkaniu wypadków, do którego każde gminowładztwo jest skłonem, przepisały początkowanie, jako szczególny przymiot, władzy administracyjnej służącej. Środek ten wcielając obie władze polityczne, i one awulgując, jest przez głęboką kombinację powodów działania, że tak mówić można, szalą utrzymującą trudną równowagę rządzenia.

— Nie bójmy się więc, powtórzyć się go-
dzi, ani zniszczenia równowagi rządowej, ani mogącej nastąpić zmiany konstytucyi tego kraju, która w natłoku ogromnych interesów Europejskich zdziałana, okazała się z wielu miar, nie zupełnie do naszej cywilizacyi i na-

szego ducha zastósowaną. Może też jej rozwinięcie nie ze wszystkim było szczęśliwe, jak tego mamy przykład. Dla zapobieżenia zupełnie złemu, należałoby wykorzenić zarody nadużyć. A że łakomstwo pobudza namiętności, każdy więc mieszkaniec wyrusza się z miejsca swego i wyciąga ręce o urząd. Zapobiedz należy tej ruchliwości. Obrani na parę lat, chcąc utrzymać się przy swej dzierżawie pensyi, tłumią w sobie głos własnego sumienia. Współubiegający się zwykli też z swej strony używać wszelkich zabiegów i sprężyn, dla zepchnięcia z urzędowego stołka poprzednich posiadaczy; tym sposobem robi się nieustająca fermentacja, która nie tylko pojedyncze osoby ale i familije pozabawia spokojności. Jakoż ta chwila krótkiego urzędowania, jest podobno także jednym z źródeł demoralizacyi. Gdy przyjdzie do nowego urzędzenia, nie wątpimy iż głęboko nad

tym przedmiotem zastanowi się opiekuńcza mądrość, zwłaszcza co się tyczy oznaczenia, przez jaką władzę i na jak długi czas *) mają być magistratury urzędnikami obsadzone: jakie przestępstwa, pociągają z natury swojej, w każdym czasie bez długiego processu zawieszenie lub kassację,

*) Cóżkolwiek bądź, świeże wypadki przekonywają; iż Prezes Senatu, jako Naczelnik Rządu, który w żaden sposób samowładnym stać się nie może: od widzi mi się gminowładztwa i dziwactw obieralności odnawianej zależyć nie powinien. Jakaż będzie tęgość zwierzchniczej władzy, jakie rozwinięcie się charakteru, gdy każda trzechletniość, zagraża mu nie pewnością posady, dla krzyżujących się interessów zbyt śliskiej? Dożywotnia jego dostojność przytłumiłaby ducha fakcyi, zniknęłaby urojona obawa udziałności, mocą ustaw ograniczonej. Słabe tylko umysły tą śmieszna marą absolutności nie miejscowej trwożone być mogą. I owszem; w rządzie wolnym, gdzie bez różnicy stanów, otwarta jest droga talentom, powinny być przy najostrożniejszym i nie namiętym wyborze, miejsca zwierzchnicze stałemi: bo w pośrodku ruchawości i zmiany członków władzy czasowych, konieczne są nieruchome punkta, będące że tak powiem, osiami, na których wsparte wielkie koła maszyny krajowej obracają się.

Ale przed wszystkim, należy wytrącić oreź z ręki, wykrętom, i ogołocić je z środków posiłkujących. Niech mężowie nieskazitelni zajmujący godnie swe miejsca, zostaną przy zasłużonych posadach, a zawiesiwszy choćby tylko do czasu przytłumienia intrygi, ślepe obiory, przez mniej częste sejmy, fakcye straciłyby moc swoją. Co do kwalifikacyjów: te nie przez kommissyje z grona sejmujących, arbitralnie nadawane lub odmawiane, lecz przez komitet examinacyjny opierać się winny, bez żadnego odwoływania się do artykułów 112 i 113 Statutu organicznego, na niewzruszonych dowodach moralności w biegu życia i służby krajowej, na zdolności stósownej urzędowania a szczególnie na odpowiedzialności. Wszakże jeżeli warunki muszą być odpowiadające artykułowi 19 konstytucyi z wyłączeniem przywileju co do osób które dawniej urzędy sprawowały, ztąd wynika: iż

ci którzy takowych dopełniają warunków, nie powinni zależeć od namiętnej obieralności, a tym mniej od ograniczenia czasu.

Głosowanie włościan na zgromadzeniach politycznych gminnych, dozwolone siódmym artykułem konstytucyi, nie może wydać jeszcze, aż do epoki ich oświecenia i cywilizacyi, żądanych skutków. Niechby w przód obeznali się z prawdziwemi interessami swemi i potrzebami, które są w ścisłym związku z dobrem krajowym; niechby zrozumieli na czem to wspólne dobro gruntuje się; niechby pracowali dla przyszłości której bynajmniej nie przewidują; i niech nauczą się porównywać okoliczności, wypływające z nich zmiany, i dochodzić przyczyn następności: a dopiero na ówczas oswobodzeni z poniżenia w którym gnuśnieją, i niewolniczej otwartości umysłu, która zdaje się być

stanem ich naturalnym, nie tak byliby obojętnemi na własną i ogólną szczęśliwość; nie hołdowaliby nikczemnie tym przez bojaźń, którzy takowej nadużyć umieją, dla większego pomieszczenia ich słabych wyobrażeń i dla skierowania ich ku swym widokom, przez różne sposoby zwodnictwa. A że urząd wójta gminy będącego w stosunkach z władzami, dla rozmaitych względów tak policyjnych jako i administracyjnych, stał się ważnym: Kwalifikacya do tej posady, powinnyaby przepisywać większe zdolności nad samą umiejętność czytania i pisania po polsku. Zamiast obioru wójta przez kilku włościan, trunkiem, przekupstwem, obietnicami lub groźbami z niewolonych, którzy w większości co do liczby nauczycieli początkowych szkólek i reszty dwóch lub trzech osób głosujących, są obieraczami głównemi nie tylko wójta ale reprezentanta i kandydatów do miejsc sędzi-

wskich; ubiegający się o posadę wójtowską podobno przez ścisłe examina, rzeczywistsze w mnożstwie już usposobionych, dla dobra kraju, zasługi położyliby. Wreszcie z liczby przedstawionych przez Senat, izba sejmowa mogłaby obierać. — Tacy wójtowie mniejby podlegali zarzutom nagannego pobłażania, jakie dają się postrzegać w karności ludu wiejskiego, a które pochodzi z bojaźni utraty posady zawisłej od upodobania i woli podwładnych; mieliby więcej sprężystości i bezstronności w działaniu; policyja okręgowa okazałaby się czynniejszą i skuteczniejszą.

Na ówczas reprezentacyja odpowoli narodu, przyniesie ulgę rządowi, zapewni szczęśliwość mieszkańców, gdy wysłańcy nie będą podejrzanemi o interes osobisty; gdy łakomstwo, próżność, duma i ubieganie się o urzędy, będą wyrugowanemi z jéj grona.

Ponieważ stanowienie podatków i układanie budżetu, jest podstawą na której wspiera się pomyślność: przeto członki reprezentacyi tą ważną obdarczone attrybucyją powinni być biegłemi w teoryi podatkowania, aby umiały mierzyć na przyzwoitą skalę, źródła dochodów i potrzeby ekonomiki krajowej. W takiej zdolności potrafią odznaczyć przedmioty i klasy podatkujących; bezpośrednim sposobem; zastosują wpływy do zamożności mieszkańców; zaprowadzą oszczędność grosza publicznego stosując ją do okoliczności i rozróżniając potrzeby podług konieczności użytków, oraz ich odnawiania się. Szafowanie pensyjami urzędnikom do osoby wyznaczonemi, w krainie tak szczupłe dochody mającej, nie dowodzi wiadomości ekonomiczno - finansowych, i miejsca mieć nie powinno; bo z czasem przyczynić się może do ciężarów przysposobionych, których nie tak la-

two można się pozbyć. Umiejętność w rozkładzie podatków która zależy na rachubie czystego wielorazu z wpływów otrzymanego, która takowy rozkład proporcjonalnie i w skrupulatnej sprawiedliwości łączy z systemem nie zawistym od dowolności, oraz z sposobami poboru najmniej kosztownego, nie jest tak powszechną i łatwą, jak się zdaje ludziom, którzy nie mieli potrzeby, ani sposobności jej zgłębiania. A wszakże z pomocą tej ważnej nauki przynosi się ulgę podatującym, którą wskazują źródła miejscowe mające być zapewnionemi w każdym razie; przez nią ustala się byt szczęśliwy, kwitnie rolnictwo, doskonala się rękodziela i sztuki; ożywia się przemysł i handel; te wszystkie odnogi bogactw, stanowią zamożność mieszkańców: i choć niektóre zdają się sprzyjać zbytkowi, jednak baczne i ostrożne w przedsięwzięciach do okoliczności zastosowa-

nie, nie dopuszcza zgubnego źródeł wysuszenia: za którym powszechny następuje niedostatek. Z zbudowaniem czytaliśmy nie dawno o jednym z kantonów Szwajcarskich, którego administracja, znajdowała się w kłopotcie użycia sum, jakie w kassie krajowej, nad wydatki zaległy: a dla zapobieżenia temu mniemanemu powiększaniu się skarbu, sprzeciwiano się jego zbiorowi, na zasadzie: iż najpewniejsze bogactwa kraju są te, które znajdując się w dobrem złożone miejscu mieszkańców, zaręczają w każdej potrzebie publicznych dochodów nie wyczerpane i obfite źródło.

Gdzież są takie ustawy, któreby nie musiały uleść przekształceniu pod powagą rozumu i doświadczenia? gdzież w polityce objawił się kiedy, taki nadprzyrodzony geniusz, któryby zmierzył przepaść przyszłości; skrepił wszystkie namiętności ludzkie, zapo-

biegł nadużyciom, a znając niestałość i słabości naszej natury przepisał tak niezmiennie prawidła jak niezmienny jest porządek i prawa przyrodzenia ?

Ludu Krakowski szczególnie obdarty łaską Monarchów, poznaj prawdziwy swój interes i obłudnych przyjaciół; zaniechaj niesnask które ubliżają twemu charakterowi, które sprzeciwiając się zamiarom Wielkomyślnych twych Opiekunów, zagrażają twoim swobodom *). Ale nie ciebie który w łonie swoim od półpięta wieku żywileś światło po całym narodzie polskim i u ościennych, rozpraszające jasne promienie; który byłeś ulubieńcem

*) Przez takich to fałszywych ludzi oslabiona została powaga reprezentacji krajowej. Oni nadwreżyli przywileje nasze. Czynności ostatniego sejmku przez Najwyższą władzę za nielegalne uważane będąc, STANISŁAW WODZICKI na nowo z woli Monarchów objął ster Rządu. *Obacz Gazetę Krakowską d. 2 Marca r. b. Nr. 1* 8 Z tej okoliczności Miasto zostało illuminowane, a powszechnie okazana radość, była tryumfem cnoty.

Królów, dla swej wierności, spokojności i wszelakich cnót obywatelskich, o karmienie Hydry niezgody obwiniać można: wyległa się ta potwora za dni naszych; wzrosła w nikczemnych tajemnicach pojedynczego samolubstwa, machiawelizmu i obłąkania, które opierają się niebacznie, zachowaniu i ulepszeniu ustaw przez ich Twórców dozwolonemu. Potęga tylko skoncentrowanej władzy, tę zaporę przełamać zdoła. Wskazują jej potrzebę wypadki jawne, smutne doświadczenie, stan dzisiejszych okoliczności, a nadewszystko ustalenie dobra powszechnego.



63215